

Sygn. akt IV P 205/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący : SSR Małgorzata Habaj

Protokolant : Karolina Nowicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 02 czerwca 2014 roku w Ś.

sprawy z powództwa **U. G.**

przeciwko Zakładowi Usług (...) z o.o. w S.

o ustalenie wypadku przy pracy

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powódki U. G. na rzecz strony pozwanej Zakładu Usług (...) z o.o. w S. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Powódka U. G. wniosła pozew przeciwko Zakładowi Usług (...) Sp. z o.o. w S. o ustalenie ,że w dniu (...) r śmierć A. G. była wypadkiem w pracy. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc brak przyczyny zewnętrznej zdarzenia.

### **Sąd ustalił :**

A. G. zatrudniony był u strony pozwanej jako kierowca od (...) r

bezsporne

Strona pozwana dysponuje wieloma pojazdami i ma własną bazę serwisową. W dniu (...) roku rano A. G. otrzymał polecenie wyjazdu ciągnikiem na drogę koło J. gdzie miał być wykuty asfalt i następnie wywieziony . Ciągnik był sprawny, wyjeżdżał codziennie „ do pracy”, jeździł nim też wcześniej J. S. (1) . Przy zgłoszeniu awarii, maszyna jest naprawiana w bazie .

dowód : zeznania świadka Z. K. k.33

J. S. (1) k.31

P. D. k.68

Brygada J. S. (2) około 6.30 -7 przystąpiła do pracy . R. L. skuwał asfalt a P. D. i W. K. ładowali go na przyczepę. Pracowali we trzech. A. G. nie pomagał im, siedział w ciągniku. Około dziesiątej była przerwa śniadaniowa. Po przerwie przystąpili do pracy a A. G. siedział w ciągnika. Praca przebiegała spokojnie, nic się nie wydarzyło , droga przy której pracowano jest obsadzona drzewami. Około 13 A. G. pojechał na wysypisko w S. wyładować gruz, miał wrócić prosto

do bazy . Ciągnik miał automatyczny podnośnik. Po wyładowaniu gruzu wracał ulica (...) gdy stracił przytomności i zmarł. Stwierdzono zawał serca.

Od (...) roku A. G. leczył się na nadciśnienie tętnicze.

Dowód : zeznania świadka P. D. k.68

Z. K. k.k.33

J. S. (2) k.59

J. S. (1) k.31

akta osobowe

protokół powypadkowy k.10-16

dokumentacja lekarska -plik

### **Sąd zważył :**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych /DZ U nr 199 , poz. 1673 z 28.11.2002 roku ze zmianami za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; (...)

W niniejszej sprawie nie jest kwestionowany przebiegu zdarzenia z dnia (...) roku a jedynie fakt , iż zgon A. G. spowodowany był przyczyną wewnętrzną i brak było związku przyczynowego między chorobą a w konsekwencji zgonem a pracą.

W niniejszej sprawie zadaniem Sądu było ustalenie , czy zdarzenie , jakiemu uległ A. G. w dniu (...) roku wypełnia ustawowe przesłanki wypadku przy pracy , w szczególności , czy owo zdarzenie wywołane zostało przyczyną zewnętrzną .

W niniejszej sprawie brak było przyczyny zewnętrznej pozwalającej uznać zdarzenie za wypadek w pracy. Nie nastąpiła żadna nadzwyczajna okoliczność, „coś” co można by było uznać za przyczynę zdarzenia. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie stoi na stanowisku, iż „ co do zasady wykonywanie zwykłych (typowych, normalnych), choćby stresujących lub wymagających dużego wysiłku fizycznego, czynności (obowiązków) przez pracownika, który zmarł w wyniku zasłabnięcia w czasie i miejscu wykonywania zatrudnienia, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, gdyż sama praca nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną. ”{ LEX nr 1216850 (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r. II UK 181/11). Istotnym jest wykonywanie przez niego przed jakimkolwiek skutkiem typowych , zwyczajnych czynności. Nie można wykluczyć zasadności uznania zawału serca za wypadek przy pracy, pod warunkiem jednakże stwierdzenia, że zdarzenie to nastąpiło w związku z pracą, na skutek przyczyny zewnętrznej w znaczeniu nadanym temu pojęciu w ustawie wypadkowej. Zawał serca jest wykładnikiem przyczyn istniejących w samym organizmie człowieka, łączących się z jego stanem zdrowia, predyspozycjami ustrojowymi i właściwościami wewnętrznymi. Są to więc przyczyny wewnętrzne. Przy istnieniu tych przyczyn do wystąpienia zawału serca mogą też doprowadzić przyczyny zewnętrzne. Przy takim zaś zbiegu przyczyn wywołujących zawał, do uznania tego zdarzenia za wypadek przy pracy, istotne znaczenie ma rodzaj przyczyny zewnętrznej i jej rola w wystąpieniu zawału. ( Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 kwietnia 2013 r.III AUa 909/12) Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 września 2009 r.

(I PK 79/09) twierdząc, iż wykonywanie zwykłych (typowych, normalnych), choćby wymagających dużego wysiłku fizycznego, czynności (obowiązków) przez pracownika, który doznał zawału serca w czasie i miejscu wykonywania zatrudnienia, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, gdyż "sama praca" nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną. (LEX nr 553670) . Sąd podziela tę argumentację. Powód w dniu (...) wykonywał zwykłe , typowe czynności, niczym nie różniące się od czynności które wykonywał dzień, miesiąc wcześniej, nie było w tych czynnościach nic nadzwyczajnego, po prostu pracował. A można by się nawet pokusić o stwierdzenie, że przez większą część dnia nie pracował, a jedynie siedział w ciągniku czekając aż inni pracownicy wykują i załadują asfalt na przyczepę. Dopiero około 12-12.30 pojechał na wysypisko, wyładował poprzez naciśnięcie dźwigni przyczepę i wracając do bazy – zasłabł. W niniejszej sprawie mąż powódki doznał zawału serca w pracy, jednakże poza miejscem nie nastąpiły żadne okoliczności związane z pracą , które mogłyby przyczynić się do jego powstania. Brak jest zatem przesłanek które uzasadniałyby przypuszczenie, iż przyczyną zawału były czynności związane z pracą. Nie można zatem mówić aby jakkolwiek z tych czynności była ciężka, stresująca ,odmienna od codziennych obowiązków. Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanych świadków, które były spójne i logiczne, oddalił zaś wniosek o przesłuchanie pozostałych świadków na te same okoliczności albowiem stan faktyczny nie był sporny oraz powódki, której zeznania do okoliczności sprawy nie wniosłyby nic nowego. Sąd oddalił wniosek o zażądanie i dopuszczenie dowodu z dokumentacji technicznej ciągnika albowiem nie miała ona znaczenia dla rozpoznania sprawy.

Sąd dał wiarę dokumentom dołączonym do akt sprawy przez strony na okoliczności w nich stwierdzone. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego uznając go w świetle poczynionych ustaleń. za nieprzydatny.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego uznając go w świetle poczynionych ustaleń za nieprzydatny.

Powództwo o ustalenie, że konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) jest dopuszczalne na podstawie art. 189 k.p.c. jednakowoż z racji tego, że Sąd nie uznał , iż zdarzenie z dnia (...)jest wypadkiem przy pracy, powództwo na tej podstawie jako niezasadne oddalono.

O kosztach orzeczono na podstawie obowiązujących przepisów.